

**W numerze m.in.:**

**Konferencja w Bielsku-Białej • Marsz na Warszawę • Apele •  
Kronika Ruchu JOW • Głos Polonii •**



# BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 14 Maj 2003 r.

Ruchu na rzecz Jednomandatowych  
Okręgów Wyborczych

**POSEŁ Z KAŻDEGO  
POWIATU!**

## Ruch JOW na nowym etapie

XVI Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem „Poseł z każdego powiatu” w dniach 15-16 marca w Bielsku-Białej i opublikowany w tym samym czasie w „Rzeczpospolitej” (nr 63 z 15-16 marca) „Apel o nową ordynację wyborczą” skierowany do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, otworzyły nowy etap w działalności naszego Ruchu. Starannie do tej pory wyciszane i tłumione hasło JOW, pojawiło się w sposób zdecydowany w publicznym obiegu i powędrowało w Polskę. O Jednomandatowe Okręgi Wyborcze w wyborach do Sejmu upomnieli się już nie tylko nikomu nie znani, jakas Lila Badurska z Gdańska, jakas Weronika Cykowska czy Leokadia Karbownik z Kłodzka, jakas Antonina Komorowska z Warszawy, jakis Janusz Smagoń z Nysy, jakas Ania Niedziałkowska z Ciechocinka, jakis Krzysztof Szmid z Tarnowa, jakis Sławomir Babraj czy Jan Pomowski z Wrocławia i tysiące innych skromnych i ofiarnych, patriotycznie myślących Polek i Polaków – ale luminarze naszego życia publicznego jak Krzysztof Zanussi, Władysław Bartoszewski, Jan Nowak-Jeziorański, Andrzej Wajda, Maciej Łukasiewicz, Aleksander Koj i dziesiątki innych. W ciągu kilku dni do redakcji „Rzeczpospolitej” napłynęły setki listów popierających „Apel”, pojawił się cały szereg artykułów publicystycznych dyskutujących sprawę, w pismach o wielkim zasięgu, przede wszystkim w „Rzeczpospolitej” i „Wprost”, a nawet w samej „Gazecie Wyborczej”! Słów „jednomandatowe okręgi wyborcze” już nie trzeba się wstydić nawet w najlepszym towarzystwie, bo tę propozycję popierają nie tylko zwykli, szarzy obywatele, ale uczone gremia profesorskie wszystkich uczelni, prezydenci miast, burmistrzowie i wójtowie, starostowie i wojewodowie. Powstała taka sytuacja, że – kto by się mógł spodziewać? – Posłowie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, już nie mogą, jak dotąd, reagować na ten postulat machnięciem ręki, lecz **muszą rozpaczliwie poszukiwać sensownych argu-**

**mentów, które uzasadniałyby dlaczego „reprezentanci Narodu”, pomimo ich najlepszych chęci, tego postulat ustrójowego w żaden sposób nie są w stanie zrealizować?** Wprowadzenie JOW nie kosztowałoby ani grosza, niczego nie trzeba wymyślać, istnieją najlepsze przykłady jak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada i inne, w których taki system świetnie działa, cóż więc im przeszkadza?

22 kwietnia w „Rzeczpospolitej” świetną propozycję rozwiązania ich kłopotów, także związanych z obawami, czy Polacy pójda głosować w sprawie przystąpienia do UE, zaproponował p. Jacek Wierchowski: **połączcie referendum w tej sprawie z referendum w sprawie wprowadzenia JOW w wyborach do Sejmu. Będziecie wtedy mieli i zapewnioną frekwencję i za jednym zamachem rozwiążecie swoje „problemy konstytucyjne”!**

My, tymczasem, kontynuujemy nasze przygotowania do lipcowego marszu na Warszawę. Chodźcie z nami!

Dziękujemy sponsorom XVI Konferencji Samorządowej pod hasłem „Poseł z każdego powiatu”, Bielsko-Biała, 15-16 marca 2003:

Panu **Stanisławowi Tymińskiemu**, Kanada, za wsparcie finansowe udziału gości zagranicznych; Profesorowi **Andrzejowi Czachorowi**, Warszawa, za sfinansowanie kosztów pobytu studentów Uniwersytetu Wrocławskiego;

Jego Magnificencji Prof. **Tadeuszowi Lutemu**, rektorowi Politechniki Wrocławskiej, za sfinansowanie uczestnictwa studentów Politechniki Wrocławskiej; Jego Magnificencji Prof. **Zdzisławowi Latajce**, rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego, za pokrycie kosztów przejazdu do Bielska studentów Uniwersytetu Wrocławskiego.

# Stanowisko Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych Bielsko-Biała, 15-16 marca 2003 r.

Uczestnicy XVI Konferencji „Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW” w Bielsku-Białej, w dniach 15-16 marca, z uznaniem i satysfakcją witają opublikowany w dzienniku „Rzeczpospolita” (15 marca 2003 roku), apel do Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, domagający się pilnej zmiany obecnej ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenia Jednomandatowych Okręgów w Wyborczych.

Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę na pojawiające się, w wypowiedziach polityków w partyjnych, niebezpieczeństwo wprowadzenia rozwiązania połowicznego w postaci tzw. ordynacji mieszanej.

Wieloletnie doświadczenie Niemiec, Rosji i innych krajów, w których podobne rozwiązania zastosowano, wskazują że nie doprowadzi to do uzdrowienia sytuacji. Byłyby to zmiany pozorne, które zwiększyłyby jeszcze frustrację społeczną, zniechęcenie do demokracji i pogłębiły kryzys państwa.

Uważamy, że tylko Jednomandatowe Okręgi wyborcze wprowadzone w 100% na wzór Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Kanady otworzą szansę naprawy Rzeczypospolitej.

Odpowiedni projekt ordynacji wyborczej nasz Ruch przekazał Sejmowi w lipcu 2000 r.

---

**Jerzy Gieysztor**

## Dlaczego wszystkich posłów chcemy mieć z wyborów w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych?

Prezentem na XVI Ogólnopolską Konferencję pod hasłem **POSEŁ Z KAŻDEGO POWIATU**, zorganizowaną przez Obywatelski Ruch na rzecz JOW, był zamieszczony 15 marca br., na pierwszej stronie *Rzeczpospolitej* Apel do Prezydenta o wprowadzenie w wyborach do Sejmu Jednomandatowych Okręgów Wyborczych (JOW). Dziesiątków podobnych apeli wysyłanych do naczelnych władz, wcześniej w mediach nie zamieszczano. Nic więc dziwnego, że akcja *Rzeczpospolitej* i jej szeroki rezonans powiększyły nadzieję na rychłą zmianę ordynacji wyborczej. Przeciwnicy takiej zmiany, wobec powszechnego społecznego poparcia dla JOW, w obawie utraty niekontrolowanej władzy, ruszyli do natarcia, stosując zwodniczy manewr i proponują nam teraz tzw. *system mieszany* (w wersji np. nie-

mieckiej pozostawia on partiom politycznym przywilej decydowania o obsadzie połowy poselskich mandatów, a drugą połowę liczby posłów, w okręgach jednomandatowych wybierają obywatele).

W *Tygodniku Powszechnym* z dnia 23.03 br., Jarosław Flis, zachwalając go dla Polski, nie tłumaczy na czym ten mieszany system polega, ale nazywa „majstersztykiem niemieckiej demokracji”. Podstępnie wykorzystując powszechny w Polsce stereotyp dobrej jakości wszystkiego, co niemieckie. Tymczasem w styczniu br., przewodniczący związku przemysłowców niemieckich Michael Rogowski na łamach *Welt am Sonntag* stwierdził, że bez wprowadzenia JOW w 100%, Niemcy nie zajmą dobrego miejsca w globalnym wyścigu technologicznym. O tym nie informuje jednak, ani

*Tygodnik Powszechny*, ani inne polskie media, po za *Biuletynem Ruchu na rzecz JOW*.

Zwolennicy ordynacji mieszanej zapominają także o prowokowanych przez ten „majstersztyk” nadużyciach finansowych Kancelarza Koła, możliwych dzięki partyjnym przywilejom. W systemie mieszanym, posłowie mianowani poprzez listy partyjne doprowadzają do utworzenia słabego, korupcjogennego układu władzy, a posłowie, wybrani w JOW stają się listkiem figowym dla partyjniackich mechanizmów, tworzących kolejne rządzące koalicje. Zatem uczmy się na doświadczeniach innych krajów i **żądajmy wybiórania w JOW wszystkich posłów!** Bo nawet tylko łyżka partyjniackiego dziegciu może zepsuć całą sejmową beczkę. Nie skażony partyjniacką domieszką system JOW

**Dariusz Hybel**

# Egalitarna normalność

(fragmenty tekstu opublikował Głos Wielkopolski, kwiecień 2003)

Znana i ceniona publicystka, pani Janina Paradowska, z dużą dozą sceptycyzmu odniosła się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” (21 marca br., „Elitarny populizm”) do inicjatywy osób, które domagają się wprowadzenia w Polsce ordynacji większościowej. W swoim tekście wyraziła niezadowolenie, że oto Obywatelski Ruch na rzecz Jednomandatowych Okręgów w Wyborczych, który – jak napisała – „tlił się w kilku ośrodkach na prowincji” (w domyśle: był niegodny uwagi) nagle zyskuje na popularności i w opinii wielu jest szansą na uleczenie naszej demokracji. Można by powiedzieć o poirytowaniu Dziennikarza Roku: jak ktoś śmie („luminarze naszego życia publicznego”) podejmować debatę publiczną wbrew obowiązującej w mediach poprawności politycznej. Lekceważenie ludzi myślących niezgodnie z tą „poprawnością” musi wywoływać politowanie, ale może być także przyczynkiem do radykalizacji nastrojów w społecznych.

Broniąc obecnego skompromitowanego systemu wyborczego, pani Paradowska w zasadniczych punktach mija się z prawdą i wprowadza czytelnika w błąd.

Oto dowiadujemy się z jej tekstu, że zapisana w Konstytucji RP ordynacja proporcjonalna stanowiła świadomy wybór „budowania demokracji, tak jak buduje się ją wszędzie na świecie, w oparciu o partie polityczne” i że systemu demokratycznego bez partii „jeszcze nie wymyślono”. Ordynacja większościowa przyczynia się natomiast, według niej, do powstania bezideowej, amorficznej masy, w której „posłowie wybrani ot, tak sobie, jako luźne elektrony, bez żadnego partyjnego zaplecza” jakoś się w końcu zgromadzą i może zmontują nawet jakąś większość zdolną do rządzenia”. Wydaje się, że tego rodzaju myślenie stanowi podstawowy argument, którym szermują przeciwnicy jednomandatowych okręgów w wyborczych. Mylą się jednak istotnie.

Ordynacja większościowa (w wersji czystej lub mieszanej) istnieje w ok. 70 najważniejszych państwach na świecie – w tym we wszystkich krajach najbogatszych z grupy G-7. Czy to oznacza, że w państwach tych demokracja szwankuje, bo nie jest oparta – na afirmowanych przez panią Paradowską – partiach? Oczywiście, że nie. Partie mają się tam bardzo dobrze.

wyjdzie na zdrowie i obywatelom i państwu, a także samym partiom politycznym, tak jak w Anglii pozbawionym całkowicie wyborczych przywilejów. Bo dla skutecznej rywalizacji wyborczej, poszukując najlepszych kandydatów w każdym jednomandatowym okręgu, komitety wyborcze (także partyjne) będą zdane na opinię środowiska wyborców tego okręgu, co wymusi pozytywną selekcję całej klasy politycznej. I chociaż samo usunięcie dotychczasowej, partyjnej ordynacji i wprowadzenie JOW nie wystarczy, to bez tej zmiany wszelkie inne sposoby naprawy państwa byłyby leczeniem choroby przy pomocy usuwania objawów, z zachowaniem jej przyczyny.

**Dołącz do nas: Wrocław,  
tel. (071) 342 46 44, 375 94 07,  
internet: [www.jow.prv.pl](http://www.jow.prv.pl)**

## **Marsz na Warszawę 28 czerwca – 9 lipca 2003 r. Konferencja JOW w drodze**

Informujemy wszystkich woJOWników, że w sobotę 28 czerwca br. wyruszy z Częstochowy (spod Jasnej Góry) „Ruchoma Konferencja Ruchu Obywatelskiego JOW” – „Marsz na Warszawę”.

Naszym celem jest poinformowanie rodaków mieszkających w miastach i wsiach, które odwiedzimy o Ruchu JOW i o tym, co dla Polski znaczy nasz postulat.

W czasie „Marszu” przeprowadzimy również intensywne szkolenie uczestników w Ruchu JOW, tych oczywiście, którzy wezmą w nim udział.

Mamy także nadzieję, że forma, jaką jest długotrwały, trwający 12 dni, „Marsz”, zwróci uwagę mediów i w ten sposób przyczyni się popularyzacji idei, którą głosimy.

Zgłoszenia udziału w „Marszu” dokonać można korespondencyjnie, pisząc pod adres Biura Krajowego Ruchu Obywatelskiego we Wrocławiu:

ul. Białoskocznicza 3/1, 50-134 Wrocław

lub e-mailem:

[jan\\_es@poczta.onet.pl](mailto:jan_es@poczta.onet.pl)

[spes@spes.wroc.pl](mailto:spes@spes.wroc.pl)

Janusz Sanocki

⇒ Tyle, że ordynacja większościowa wymaga od nich dokonywania selekcji pozytywnej kandydatów.

Ugrupowanie, mając jeden mandat do zdobycia w okręgu, wyłania ze swoich szeregów najlepszego pretendenta do walki wyborczej. Radykalnie zmienia się tym samym optyka partyjnych elit. Przy obecnej ordynacji proporcjonalnej, jaką mamy w Polsce, nawet człowiek najbardziej znany i zasłużony na swoim terenie, jeśli go nie namaści żadna partia, nie ma najmniejszych szans na start w wyborach (wymóg zarejestrowania listy w ponad połowie okręgów w kraju i 5% praw – jego bierność wyborcza, które rzekomo gwarantuje mu Konstytucja, jako obywatela płacącego podatki, jest zatem poważnie ograniczone). Sukces zapewnia mu tylko zależność od kierownictwa partii, które może go wciągnąć na listę bądź nie. W przypadku jednomandatowych okręgów w wyborczych zachodzi zjawisko odwrotne. To poszczególne partie zabiegają, by człowiek ceniony przez wyborców zechciał reprezentować daną partię w wyborach. A dlaczego? Bo jeśli się nie zdecyduje, to zawsze może wystartować samodzielnie mając realne szanse na sukces.

Czy taki stan rzeczy powoduje zatamowanie sceny politycznej, czego obawia się pani Paradowska? Wręcz przeciwnie. Następuje konsolidacja poszczególnych ugrupowań. Potwierdza to znane w politologii prawo Duvergera, które mówi, że skutkiem zaistnienia ordynacji większościowej jest integracja sceny politycznej a nie jej rozczłonkowanie. By to sprawdzić, wystarczy przyjrzeć się scenie politycznej państw, które mają u siebie – niezależnie czy od setek lat (USA) czy od niedawna (Japonia) – ordynację większościową.

Obywatelski Ruch JOW domaga się, od dawna, przede wszystkim uczciwej, rzetelnej publicznej debaty na temat zalet i wad obu ordynacji, oraz by to obywatele zdecydowali w referendum, według jakiego systemu wyborczego chcą wybierać swoich przedstawicieli.

Pani Janina Paradowska przypisuje zwolennikom ordynacji większościowej poglądy, które oni wcale nie głoszą (jednomandatowe okręgi wyborcze miałyby być cudownym „remedium na korupcję”, o której głośno ostatnio dzięki aferze Rywnia). Korupcją i trwania oligarchicznego systemu w gospodarce jest przede wszystkim istnienie i petryfikowanie styku polityki i biznesu. Stan ten będzie „kwitnący”, dopóty od polityka czy urzędnika zależność będzie „ozłocenie” biznesmenów w przeregulowanego autoramentu (i *vice versa*) w postaci dofinansowania z budżetu kredytu, stworzenia spółki w oparciu o publiczne pieniądze, przekazania dotacji i subwencji, skierowania określonych zleceń i zamówień, wydania koncesji, zezwolenia czy licencji, zastosowania ulgi, obdarzenia gwarancjami państwowymi, przyjęcia dopłat do produkcji etc.

Ale czy to znaczy, że z punktu widzenia walki z korupcją ordynacja większościowa jest bez znaczenia? Nie, ponieważ wzmacnia w partiach oczyszczający mechanizm samokontroli i uruchamia wspomnianą selekcję pozytywną, rozrywa wewnętrzną koteryjność, która charakteryzuje się promowaniem miernot zainteresowanych „zbiorowym skokiem na kasę”. W jednomandatowym okręgu wyborczym partia już nie pomoże człowiekowi, na którego padł choćby cień zarzut w o korupcję, tak jak to czyni dla miernot pokrywanych na listach partyjnych przy istnieniu ordynacji proporcjonalnej.

Polska demokracja jest chora. Dlaczego nie zastosować jej lekarstwa w postaci ordynacji większościowej, która sprawdziła się w najbogatszych i najsilniejszych państwach świata? Jeśli tego nie zrobimy, będziemy dalej taplać się w naszym małym polskim bagienku, w którym odpowiedzialność posła przed wyborcami jest żadna, a partyjne klikie mają się dobrze. Czy tego dalej chce Pani Janina Paradowska?

---

## APEL Światowej Rady Badań nad Polonią

### na temat zmiany ordynacji wyborczej w III RP z proporcjonalnej na większościową

ŚRBP popierając niedawny Apel intelektualistów polskich w tej sprawie, zwraca się do Prezydenta, Parlamentu i Rządu III RP o zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP z proporcjonalnej na większościową. Zwracamy się szczególnie do Pana Prezydenta III RP Aleksandra Kwaśniewskiego o podjęcie inicjatywy ustawodawczej zarówno w sprawie zmiany zapisu w Konstytucji na ten temat, jak i zmiany samej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu RP na

większościową w Jednomandatowych Okręgach Wyborczych.

*(...następuje uzasadnienie)*

Walter Gołębiewski  
Wiceprzewodniczący Komisji  
ds. Rozwoju Ojczyzny  
Światowej Rady Badań nad Polonią

*Denver, 22 marca 2003 r.*

Katowice, 19 marca 2003 r.  
Stowarzyszenie Rzecz Pospolita  
Katowice ul. Matejki 2

### Redaktor Naczelny „Rzeczpospolitej” Maciej Łukasiewicz

Stowarzyszenie Rzecz Pospolita, uznając za niezbędną realizację cel w swego działania zawartych w Deklaracji Programowej, udziela swego poparcia inicjatywie Pana Redaktora, sformułowanej w Apelu do Prezydenta RP o wprowadzenie w Polsce większościowej ordynacji wyborczej opartej na jednomandatowych okręgach wyborczych. Wierzymy, że w stanie zagrożenia dla funkcjonowania Państwa Polskiego znajdują się ludzie, dla których dobro Narodu znaczący będzie więcej niż partykularne interesy osobiste bądź partyjne. Wierzymy, że Prezydent RP, świadom powagi sytuacji, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita Polska, wystąpi z inicjatywą ogólnopolskiego Referendum w sprawie zmiany Konstytucji i wprowadzenia w 100% jednomandatowych okręgów w wyborczych. Każde inne rozwiązanie, niezależnie z której strony sceny politycznej byłoby zgłoszone, stanowić będzie próbę unicestwienia Pana i naszych intencji. W powyższej sprawie Stowarzyszenie Rzecz Pospolita podpisało się pod Stanowiskiem Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów w Wyborczych, sformułowanym na konferencji w Bielsku-Białej w dniu 16.03. br.

Proszę traktować nasze wystąpienie za przyłączenie się do Pańskiego Apelu.

Wojciech Czech – Przewodniczący Zgromadzenia Stowarzyszenia Rzecz Pospolita

Grzegorz Dziurawicz – członek Prezydium Zgromadzenia

Prof. Janusz Frąckowiak – Prezes Zarządu Stowarzyszenia

Dr Eugeniusz Morawski – Wiceprezes Zarządu

Andrzej Wiener – Wiceprezes Zarządu

Aleksander Matwiejszyn – Sekretarz Zarządu

Julian Łąsko – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej



Jerzy Przystawa i Jerzy Gieysztor podczas spotkania z o. prof. Mieczysławem Krąpcem, Lublin, 7 kwietnia 2003 r.

## Kronika Ruchu od XVI Konferencji w Bielsku do XVIII Konferencji w Krakowie

**15-16 marca 2003, Bielsko-Biała.** XVI Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem „Poseł z każdego powiatu”. Konferencję świetnie zorganizował dr Adam Wołak. Referaty wygłosili: Wojciech Błasiak (Katowice), Władimir Bukowski (Cambridge, Anglia), Petr Cibulka (Praga, Czechy), Andrzej Czachor (Warszawa), Kazimierz Helebrandt (Wrocław), Andrzej Madej (Kraków), Tomasz Pompowski (Warszawa), Janusz Sanocki (Nysa), Marek Zagajewski (Szczecin). Konferencję otworzył prezydent Bielska-Białej, Jacek Krywult. W dyskusji panelowej wójtów, burmistrzów i prezydentów miast udział wzięli: Grzegorz Benedycki (Grodzisk Mazowiecki), Marian Dzieciot (Łochów), Krzysztof Fabianowski (Strzelce Opolskie), Mieczysław Markiewicz (Pakostawice), Andrzej Stania (Ruda Śląska).

**15 marca 2003, Warszawa.** Dziennik „Rzeczpospolita” staje się głównym „organem JOW”. W sobotnio-niedzielnym wydaniu nr 63 (6443) na pierwszej stronie „Apel o nową ordynację wyborczą do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” podpisany przez znane osoby, a wewnątrz numeru artykuł prof. Antoniego Kamińskiego pt. „Interes partii czy obywateli”. Tego samego dnia „Fakty” w TVN zamieściły dość obszerną relację z XVI Konferencji w Bielsku-Białej, z wywiadem z prof. Przystawą.

**18 marca 2003, Warszawa.** „Rzeczpospolita” drukuje rozmowę red. Marcina Zdorta z prof. Jerzym Przystawą zatytułowaną „Konstytucja, to nie kajdany”.

**19 marca 2003, Wrocław.** Wrocławska Telewizja „Vectra” emituje ok. 20-minutową rozmowę z prof. Kazimierzem Helebrandtem na temat JOW. Program jest kilkakrotnie powtarzany.

**19 marca 2003, Lublin.** W Urzędzie Miejskim konferencja prasowa na temat JOW i konferencji w Bielsku-Białej. Organizatorzy p. Bogna Bender-Motyka i dr Sławomir Janicki, przewodniczący Rady Miejskiej Lublina, zapowiedzieli przygotowanie apelu skierowanego do parlamentarzystów o zmianę ordynacji.

**20 marca 2003, Wrocław.** W Klubie Muzyki i Literatury, konferencja prasowa Ruchu, na której przedstawione zostało Stanowisko XVI Konferencji JOW w Bielsku-Białej, Projekt Ordynacji Wyborczej do Sejmu, a także omówiono zasadnicze elementy toczącej się w ostatnich tygodniach dyskusji nad nową ordynacją wyborczą. Ze strony Ruchu udział wzięli: Jerzy Gieysztor, Kazimierz Helebrandt i Jerzy Przystawa. Przybyli dziennikarze głównych gazet Wrocławia, w tym „Gazety Wyborczej” i „Słowa Polskiego”, ekipa Telewizji Dolnośląskiej oraz kilku innych wydawnictw.

Tego samego dnia, wieczorem, w Szkole Podstawowej nr 109 przy ul. Inżynierskiej, odbyło się zebranie uczestników Ruchu dla omówienia sytuacji i dalszych działań. Spotkanie przygotował i poprowadził prof. Kazimierz Helebrandt. W spotkaniu uczestniczyło ok. 40 osób. Postanowiono zbierać podpisy

pod Stanowiskiem Konferencji Bielsko-Bialskiej i przesłać je do „Rzeczpospolitej”. Podjęto też inicjatywę zorganizowania akcji publicznej w Dniu 3 Maja.

**22 marca 2003, Warszawa, (PAP).** Prezydent Aleksander Kwaśniewski uważa, że obecnie nie jest jeszcze „ten moment” na wprowadzanie zmiany ordynacji wyborczej z proporcjonalnej na większośćową.

**22 marca 2003, Denver, USA.** Apel w sprawie zmiany ordynacji wyborczej wystosował Walter Gołębiowski, wiceprzewodniczący Komisji ds. Rozwoju Ojczyzny ŚRBP (zob. na str. 4).

**24 marca 2003, Poznań.** Poznańskie biuro Ruchu na rzecz JOW zwołało konferencję prasową, aby ustosunkować się do obecnej sytuacji w Polsce, w nawiązaniu do Apelu z „Rzeczpospolitej”. Stanowisko Ruchu poparli swoją obecnością: prof. Teresa Rabska, prawnik UAM; prof. Wacław Wilczyński, ekonomista AE; poseł Waldi Dzikowski PO, wiceprzewodniczący Rady Poznania; Józef Bejnarowicz, kanclerz Business Centre Wielkopolska; Paweł Klepka, były wiceprezydent Poznania; Andrzej Bielerzewski radny Poznania. Na konferencję przybyli dziennikarze: TVP3 Poznań, WTK – Wielkopolska Telewizja Kablowa, cztery rozgłośnie radiowe, wszystkie gazety lokalne w tym Gazeta Wyborcza. Razem ok. 40 osób. Włodek Urbańczak przedstawił projekt ordynacji. Po konferencji ukazały się w programach telewizji lokalnych obszernie relacje i wywiady z uczestnikami spotkania.

**24 marca 2003, Lublin.** Pani Bogna Bender-Motyka i p. Sławomir Janicki przesłali nam Apel Lubelski o zmianę ordynacji wyborczej (zob. obok).

**25 marca 2003, Warszawa.** W „Rzeczpospolitej” nr 71 w artykule „Jak przezwyciężyć słabość” pan Jan Nowak-Jeziorański twierdzi, że „Jedynym przekonującym argumentem przeciwko wprowadzeniu jednomandatowych okręgów wyborczych jest obawa, że poza parlamentem mogą znaleźć się wybitni przywódcy, politycy, którzy nie są znani, albo nie mają własnego, lokalnego zaplecza. Może zaradzić temu mieszany system wyborczy. Na przykład 2/3 posłów byłoby wybieranych w okręgach jednomandatowych, a 1/3 z listy ogólnokrajowej”. Zdaniem pana Jeziorańskiego wybory JOW są najlepsze i tylko one mogą naprawić państwo, ale jego zdaniem super też są „wybitni przywódcy”, którym powinno być zapewnione wejście do Sejmu poza super ordynacją wyborczą, tj. tylnymi drzwiami.

P. **Henryk Kreuz** komentuje:

„Szanowny Panie Jeziorański, Pan doskonale wie, że: prawdziwy przywódca wchodzi do sejmu głównym wejściem siłą poparcia wyborców. Prawdziwy przywódca nigdy nie chciałby wejść do Sejmu tylnymi drzwiami, ponieważ ze wstydu by się spalił. Dla wybitnego przywódcy nigdy nie ma problemu z uzyskaniem poparcia wyborców, bo on już je ma lub wie, że będzie je miał. Człowiek bez poparcia

# Apel do parlamentarzystów

Troska o dobro Rzeczypospolitej jest powinnością każdego obywatela. Szczególna odpowiedzialność spoczywa na politykach, członkach parlamentu, rządu i wszystkich osobach zajmujących wysokie stanowiska w życiu publicznym, a także tych, którzy poprzez swoją pozycję społeczną, czy zawodową mogą kształtować postawy szerokich grup obywateli.

Od wielu lat istnieją środowiska, które za główny cel postawiły sobie dążenie do zmiany ordynacji wyborczej, tak by wybory do wszystkich organów przedstawicielskich odbywały się w jednomandatowych okręgach wyborczych. Szczególnie ostatnie tygodnie ujawniły tę troskę w sposób szczególny poprzez wypowiedzi osób publicznie znanych, na temat skutecznych sposobów naprawy Polski. Troska ta jest zrozumiała i niezbędna w momencie, gdy społeczeństwo polskie stoi w obliczu kryzysu politycznego i ekonomicznego. Sama troska jednak to za mało by III Rzeczpospolita była Polską na miarę XXI wieku. Potrzebna jest szybka przebudowa państwa, która umożliwi dokończenie transformacji i wejście na drogę rozwoju. Jesteśmy przekonani, że jednym z zasadniczych kroków, które należy niezwłocznie podjąć jest zmiana ordynacji wyborczej na większośćową, nawet gdyby wymagało to zmiany konstytucji.

Kierując się taką troską zabieramy głos i my, niżej podpisani, dołączając się do apelu przedstawicieli licznych środowisk opublikowanego w „Rzeczpospolitej” oraz głosu uczestników XVI Konferencji Ruchu Obywatelskiego na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych w Bielsku-Białej, w dniach 15-16 marca br.

Apelujemy do Parlamentarzystów o niezwłoczne podjęcie prac legislacyjnych, które doprowadzą do wyborów obu izb Parlamentu V kadencji opartych na zasadzie: jeden okręg wyborczy – jeden poseł, jeden okręg wyborczy – jeden senator.

Lublin, 24 marca 2003 r.

1. Jerzy Adamczyk – adiunkt, Politechnika Lubelska
2. Zbigniew Bagiński – przewodniczący Rady Sygnatariuszy Unii Polityki Realnej
3. Stanisław Bałdyga – artysta plastyk
4. prof. Jerzy Bartmiński – profesor UMCS
5. Maria Bender – emerytowana nauczycielka
6. prof. Ryszard Bender – profesor KUL
7. Bogna Bender-Motyka – radna III kadencji RM w Lublinie, członek zarządu Ligi Krajowej
8. prof. Stanisław Chibowski – prorektor UMCS w Lublinie
9. Antoni Chrzostowski – zastępca prezydenta Miasta Lublina
10. Bogdan Czuryżkiewicz – burmistrz Bełżyc
11. Edward Dmoszynski – wojewódzki pełnomocnik „Przymierza dla Polski”
12. Korneliusz Dubicki – prezes Zarządu Lub. Fab. Maszyn Roln. SA
13. Andrzej Dworzycki – radca prawny, Zamość
14. Zbigniew Fleszyński – prezes Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Głównym Związku Więźniów Politycznych
15. Zbigniew Włodzimierz Fronczek – pisarz, Stowarzyszenie Pisarzy Polskich
16. Jan F. Gajewski – red. naczelny pisma studenckiego „Szpilka”
17. Paweł Greszta – przewodniczący Komisji Uczelnianej NZS UMCS
18. prof. Marian Harasimiuk – rektor UMCS w Lublinie
19. Sławomir Janicki – przewodniczący Rady Miejskiej Lublina
20. Jerzy Janiszek – Łuków
21. Dariusz Jezior – anglista
22. Zygmunt Kawałko – emeryt, Puławy
23. Marek Koryciński – Civitas Christiana
24. prof. Antoni Kość – dziekan Wydz. Prawa KUL
25. Marian Kowalski – Komitet Polska NAFTA
26. Jan Kozyra – Zamość

27. o. prof. Mieczysław Albert Krąpiec – dominikanin, prof. KUL
28. Marian Król – przewodniczący NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-wschodniego w Lublinie
29. ks. prof. Józef Krukowski – profesor KUL
30. prof. Piotr Kryczka – profesor zw., Instytut Socjologii KUL
31. prof. Józef Kuczmazewski – rektor Politechniki Lubelskiej
32. prof. Maciej Latański – rektor Akademii Medycznej w Lublinie
33. Grzegorz Linkowski – Akademickie Centrum Kultury UMCS w Lublinie
34. Beata Maciejkowska-Poniatowska – pedagog, radna III kadencji RM Lublina
35. Stanisław Marczewski – prezes Środowiska AK i WiN „Zaporczyków”
36. prof. Paweł Matyaszewski – dyrektor Instytutu Filologii Romańskiej KUL
37. Piotr Meniów – były wiceburmistrz Włodawy
38. Krzysztof Michalski – były Wojewoda Lubelski
39. prof. Stanisław Michałowski – prof. UMCS, kier. Zakładu Samorządów i Polityki Lokalnej UMCS
40. Waldemar Mirek – Fundacja Galeria na Prowincji, Lublin
41. Jerzy Miszczak – prezes Lubelskiej Izby Rzemieślniczej
42. Krzysztof Motyka – dr, Instytut Socjologii KUL, adiunkt w Katedrze Filozofii Prawa i Praw Człowieka
43. Wojciech Naja – prezes Okręgu UPR
44. Paweł Nakonieczny – przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego
45. Marek Nalikowski – Estrada Lubelska
46. Zygmunt Nasalski – dyrektor Muzeum Lubelskiego
47. Stanisław Olszak – inż. mechanik, właściciel prywatnej firmy
48. Andrzej Peciak – Wydawnictwo UMCS
49. Dariusz Piątek – radny Miasta Lublina
50. Paweł Policzkiewicz – prezydent Towarzystwa Promocji Lubelszczyzny „Pro Publico Bono”
51. Kazimierz Poznański – Krasnystaw
52. prof. Edmund Prost – prezes Lubelskiego Towarzystwa Naukowego
53. Piotr Sendeci – adwokat, członek Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej
54. Cezary Słowikowski – czł. Towarzystwa Promocji Lubelszczyzny „Pro Publico Bono”
55. Jacek Sobczak – dr, adiunkt w Zakładzie Prawa Konstytucyjnego UMCS, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lublina
56. prof. Janusz Solski – kierownik Katedry Diagnostyki Laboratoryjnej AM w Lublinie
57. Kazimierz Stasz – artysta rzeźbiarz
58. prof. Witold Stępniewski – prorektor Politechniki Lubelskiej
59. Iwona Stopczyńska – zastępca prezydenta Zamościa
60. ks. prof. Tadeusz Styczeń – profesor KUL
61. Mieczysław Szczygieł – poseł III kadencji RP
62. Robert Szwed – Instytut Socjologii KUL, prodziekan Wydz. Ekonomii LSB – SW
63. Jan Jacek Szymona – Instytut Liberalno-Konserwatywny
64. Jan Tarajko – doradca ubezpieczeniowo-finansowy
65. prof. Zdzisław Targoński – rektor Akademii Rolniczej w Lublinie
66. Piotr Tomczak – przewodniczący Rady Fundatorów Fundacji „Nowy Staw”
67. Wojciech Tyczyński – Woj. Inspektor Weterynarii ds. Nadzoru Farmaceutycznego
68. Bogdan Walas – rzecznik prasowy Związku Piłsudczyków i Woj. Rady Kombatanatów w Lublinie
69. Piotr Więckowski – prezes KM „Cross”
70. Honorat Wiśniewski – Prezes Lubelskiego Towarzystwa Lekkoatletycznego
71. prof. Eugeniusz Wiśniowski – profesor KUL
72. Jarosław Włosek – pełnomocnik powiatowy „Przymierza dla Polski”
73. Zbigniew Wojciechowski – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lublina
74. Stanisław Wołoszyn – prezes Zarządu Okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK
75. prof. Stanisław Wójcik – dyrektor Instytutu Socjologii KUL
76. Marcin Zamoyski – prezydent Zamościa
77. Krzysztof Żórawski – urzędnik

wyborców, to w ogóle żaden przywódca, jak więc może być wybitnym przywódcą! Rozumiem Pana stanowisko tak, że dla utrzymania narodu w zależności i do jego ubezwłasnowolnienia wystarczy zepsuć parlament w 1/3, ponieważ podobnie jak jabłko zgniłe w 1/3 części zdrowe nigdy być nie może, ponieważ jutro zgnilizna obejmie je całe”.

**25 marca 2003, Warszawa.** Grupa Warszawska Ruchu zorganizowała konferencję prasową, w której udział wzięli liderzy Ruchu, m.in. profesorowie Andrzej Czachor, Mirosław Dakowski i Antoni Kamiński. Relacja z tej konferencji ukazała się w „Rzeczpospolitej” nr 72. Natomiast bardzo obszerną, w sześciu odcinkach, relację, także filmową, zamieścił p. Krzysztof Pawlak na stronie internetowej <http://mazowsze.k-raj.com.pl>

**28 marca 2003, Łódź.** Zarząd Krajowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy podjął uchwałę o poparciu „Apelu do Prezydenta RP o zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie wyborów większościowych w jednomandatowych okręgach wyborczych”. Zarząd Krajowy OZZL popiera też działania zmierzające do zmiany ordynacji wyborczej podejmowane przez Ruch Obywatelski JOW.

**30 marca 2003, Dąbrowa Górnicza.** W tygodniku „Puls Zagłębia” nr 5/6 znajduje się sprawozdanie z Konferencji Ruchu w Bielsku-Białej, ale przede wszystkim tekst dra Wojciecha Błasiaka, jego referat wygłoszony w Bielsku, pt. „Sytuacja polityczna i społeczna Polski po aferze Rywina”. Tekst ten stawia nowe, ważne tezy dotyczące przyszłości Polski i perspektyw Ruchu JOW.

**30 marca 2003, Wrocław.** 62 samodzielnych pracowników Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego opowiedziało się za JOW i pismo z ich podpisami poszło do „Rzeczpospolitej”. Apel przekazał nam prof. Michał Mierzejewski.

**Marzec 2003, Bydgoszcz.** W najnowszym numerze 65 (94) miesięcznika Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy – „Lekarz Polski” ukazał się kolejny artykuł prof. Jerzego Przystawy pt. „Towarzystwo”. Redakcja „Lekarza Polskiego” wspiera ideę JOW od dawna – Panu Redaktorowi Włodzimierzowi Gładkiemu należą się wyrazy uznania.

**3 kwietnia 2003, Gliwice.** W Duszpasterstwie Ludzi Pracy oo. Redemptorystów odczyt i spotkanie z prof. Kazimierzem Helebrandtem (ASP, Wrocław): „System wyborczy a społeczeństwo obywatelskie”.

**3 kwietnia 2003, Poznań.** Do apeli popierających JOW dołączyli: prof. dr hab. Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz, radny Sejmiku Wielkopolskiego, b. Dziekan Wydziału Fizyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza; doc. dr Olgierd Baehr, były sędzia Trybunału Stanu; prof. dr hab. Henryk Szydłowski – fizyk z UAM.

**3 kwietnia 2003, Strzelce Opolskie.** 29 wójtów i burmistrzów Opolszczyzny podpisuje „Apel do Prezydenta RP o JOW”. Apel nadesłał p. Krzysztof Fabianowski, burmistrz Strzelc Opolskich (tekst obok).

**3 kwietnia 2003, Tarnów.** Na wniosek radnych Porozumienia Samorządowego Uczciwość Rada Miejska Tarnowa przyjęła uchwałę popierającą apel 72 intelektualistów do Prezydenta RP. Przeciwno uchwale głosowało ośmiu radnych z SLD oraz PO i PiS.

**3 kwietnia 2003, Wrocław.** W Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, odczyt i spotkanie Jerzego Przystawy ze studentami wrocławskich uczelni. Spotkanie zorganizowali rodzeństwo Bogusia (Uniwersytet) i Wojtek (Politechnika) Kaźmierczakowie.

**5 kwietnia 2003, Niemcza.** „Zarząd Regionalny Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, 7 marca 2001 roku, poparł Obywatelski Ruch na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych i domagał się uchwalenia przez Sejm nowej ordynacji wyborczej. Obecnie podpisuje się pod „Apelem do Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego” o podjęcie inicjatywy na rzecz zmiany Konstytucji i wprowadzenia ordynacji większościowej i jednomandatowych okręgów wyborczych ogłoszonym 14 marca 2003 r. na łamach „Rzeczpospolitej”. Oświadczenie przesłał Prezes Zarządu p. Anatol Omelaniuk.

**5 kwietnia 2003, Puławy.** Jerzy Gieysztor i Jerzy Przystawa na spotkaniu, zorganizowanym przez p. poseł Gabrielę Masłowską, z mieszkańcami Puław w Urzędzie Miejskim. W spotkaniu wzięli udział prezydent Puław, p. Janusz Grobel. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że Rada Miejska Puław już dawno poparła uchwałą żądanie wprowadzenia JOW w wyborach do Sejmu.

**6 kwietnia 2003, Lublin.** Jerzy Przystawa i Jerzy Gieysztor na spotkaniu w Akademii Rolniczej. To spotkanie również zorganizowała poseł Gabriela Masłowska (LPR).

**7 kwietnia 2003, Lublin.** Jerzy Gieysztor i Jerzy Przystawa na spotkaniu ze studentami Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Spotkanie, które objął życzliwą opieką prodziekan wydziału prof. Stanisław Michałowski, poprzedziło rozpoczynający się w tym dniu Tydzień Samorządności zorganizowany przez samorząd studencki Wydziału Politologii.

Później spotkanie ze studentami na KUL-u, a wieczorem w Trybunale Koronnym zorganizowane przez Bognę Bender-Motykę i Sławomira Janickiego – uczestniczyli członkowie i sympatycy Towarzystwa Promocji Lubelszczyzny Pro Publico Bono oraz przedstawiciele różnych środowisk społecznych i politycznych, w tym niektórzy sygnatariusze Apelu Lubelskiego.

**7 kwietnia 2003, Lublin.** Agnieszka Przystawa, Jerzy Gieysztor i Jerzy Przystawa zostali przyjęci przez b. rektora KUL, Ojca Profesora Mieczysława Krąpca, jednego z sygnatariuszy Apelu Lubelskiego.

## Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Aleksandra Kwaśniewskiego

My, niżej podpisani, w jtowie, burmistrzowie i prezydenci miast Rzeczypospolitej Polskiej z uznaniem i satysfakcją witamy opublikowany w dzienniku „Rzeczpospolita” (15 marca 2003 r.) apel do Prezydenta Rzeczypospolitej, domagający się pilnej zmiany obecnej ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenia Jednomandatowych Okręgów w Wyborczych, albowiem w naszej praktyce samorządowej, najlepiej widzimy jak zgubne dla Kraju są skutki obecnej ordynacji, i jak istotnym krokiem w kierunku naprawy Państwa byłaby realizacja proponowanej zmiany.

Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę na pojawiające się w wypowiedziach polityków w partyjnych, niebezpieczeństwo wprowadzenia rozwiązania połowicznego w postaci tzw. ordynacji mieszanej.

Wieloletnie doświadczenie Niemiec, Rosji i innych krajów, w których podobne rozwiązania zastosowano wskazują, że nie doprowadzi to do uzdrowienia sytuacji. Byłyby to zmiany pozorne, które pogłębiłyby tylko jeszcze bardziej frustrację społeczną, zniechęcenie do demokracji i kryzys państwa.

Uważamy, że tylko Jednomandatowe Okręgi Wyborcze wprowadzone w 100% na wzór Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Kanady otworzą szansę naprawy Rzeczypospolitej.

*Strzelce Opolskie, 3 kwietnia 2003 r.*

1. Krzysztof Fabianowski – Burmistrz Strzelc Opolskich
2. Edward Flak – Burmistrz Olesna
3. Tadeusz Kauch – Burmistrz Ujazdu
4. Jarosław Kielar – Burmistrz Kluczborka
5. Krzysztof Kuchczyński – Burmistrz Namysłowa
6. Stanisław Chalimoniuk – Burmistrz Niemodlina
7. Jan Leszek Wiącek – Burmistrz Wołczyzna
8. Artur Tomala – Burmistrz Gorzowa Śląskiego
9. Lidia Kontny – Burmistrz Dobrodzienia
10. Artur Kotara – Zastępca Burmistrza Lewina Brzeskiego
11. Kazimierz Jurkowski – Burmistrz Głubczyc
12. Zdzisław Martyna – Burmistrz Korfantowa
13. Zbigniew Furs – Wójt Gminy Olszanka
14. Alina Baran – Wójt Gminy Skoroszyce
15. Eugeniusz Grzesik – Wójt Gminy Lasowice Wielkie
16. Henryk Chromik – Wójt Gminy Bierawa
17. Edward Szupryczyński – Burmistrz Głuchołaz
18. Waldemar Czaja – Wójt Gminy Zębówice
19. Krystyna Helbin – Wójt Gminy Polska Cerkiew
20. Ryszard Gruber – Burmistrz Byczyny
21. Wojciech Jagiełłowicz – Wójt Gminy Lubsza
22. Andrzej Misz – Wójt Gminy Łambinowice
23. Dieter Przewdzing – Burmistrz Zdzeszowice
24. Winfred Mleczek – Wójt Gminy Pawłowiczki
25. Hubert Kurzał – Burmistrz Leśnicy
26. Marek Antoniewicz – Burmistrz Grodkowa
27. Zygmunt Cichoń – Wójt Tarnowa Opolskiego
28. Ryszard Karczewski – Burmistrz Praszki
29. Joachim Jelito – Wójt Gminy Jemielnica



# Tomasz J. Kaźmierski

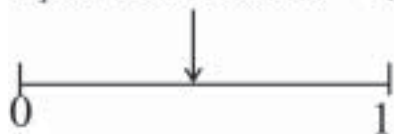
## Stabilizujący wpływ jednomandatowych okręgów wyborczych w warunkach kryzysu

**Kilka miesięcy temu, Profesor Norman Schofield, z Centrum Studiów Politycznych (Center for Political Studies) na Uniwersytecie Waszyngtona w St. Louis, zaproponował prosty matematyczny model, który wyjaśnia, dlaczego politycy stający do wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych zwykle zajmują umiarkowane stanowiska polityczne.**

Schofield wykorzystał w tym celu znane w teorii gier i stosowane szczególnie w ekonomii twierdzenie Nasha o *equilibrium* (równowadze) czystych strategii. Na wstępie przyjął założenie, że poglądom politycznym, występującym w danej populacji wyborców, da się przyporządkować wartości numeryczne z przedziału 0...1, i że poglądy te równomiernie rozkładają się według ideologicznego spektrum od lewej ( $x=0$ ) do prawej ( $x=1$ ) strony. Drugie z tych założeń dobrze oddaje sytuację, jaka może wystąpić w warunkach ostrego kryzysu społecznego.

Wyborcy wykazują wtedy większą niż zwykle aktywność polityczną i wyrażają wiele opinii, które rozkładają się w przybliżeniu równomiernie. Jak pokazał Schofield, punkt w którym występuje tak zwane *Equilibrium* Nasha, a więc optymalny z punktu widzenia szans kandydata program polityczny, wynosi  $x=0,5$ , czyli leży dokładnie w środku politycznego spektrum.

*Equilibrium* Nasha:  $x = 0,5$



Na prostych przykładach można pokazać, jak w okręgach jednomandatowych przegrywają wyborcy kandydaci, którzy przyjmują programy bardziej na prawo bądź bardziej na lewo od punktu równowagi Nasha, niż programy innych kandydatów. Oto wyobraźmy sobie, że do wyborów staje dwóch kandydatów, A i B. Przyjmijmy, że kandydat A

⇒ 10



Włodzimierz Bukowski udziela wywiadu red. Barbarze Bubuli w kulisach konferencji krakowskiej.

**7 kwietnia 2003, Kraków.** Janusz Sanocki na spotkaniu z NZS UJ i grupą studentów politologii przygotowujących się do akcji odczytowej nt. JOW. „W Ruchu Obywatelskim powstaje na naszych oczach prężna grupa młodych woJowników, których niniejszym serdecznie pozdrawiamy życząc sukcesów. To w końcu walka o to, żeby ich pokolenie mogło żyć w normalnej Ojczyźnie” (Janusz Sanocki).

**8 kwietnia 2003, Kraków.** Konferencja prasowa Ruchu, zorganizowana przez p. Andrzeja Madeję, poświęcona rozwojowi Ruchu, konferencji w Bielsku-Białej i przygotowaniom do obchodów Dnia 3 Maja w Krakowie i Konferencji Krakowskiej planowanej na dzień 4 maja. Katastrofa pogodowa, nagły atak zimy, uniemożliwiła Jerzemu Gieysztorowi i Jerzemu Przystawie wzięcie udziału w konferencji.

**9 kwietnia 2003, Nysa.** W Teatrze Nyskim, zorganizowane przez Ligę Nyską, spotkanie z Januszem Sanockim i Jerzym Przystawą.

**10 kwietnia 2003, Wrocław.** W sali Instytutu Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego, kolejne czwartkowe spotkanie wrocławskie, zorganizowane przez prof. Kazimierza Helebrandta.

**11 kwietnia 2003, Toruń.** W ramach Toruńskiego Festiwalu Nauki i Kultury, w auli Dworu Artusa, odbyła się dyskusja panelowa pt. „Dlaczego nie ufamy politykom?”. Moderatorem dyskusji był prof. Andrzej Zybortowicz, dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Do panelu zaproszeni zostali: p. Michał Zaleski, prezydent Miasta Torunia; prof. Piotr Gliński z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN; p. Marcin Spławski doktorant w Instytucie Socjologii UML i prof. Jerzy Przystawa. W spotkaniu uczestniczyło ok. 300 osób. Ponad 250 uczestników spotkania wypełniło specjalne ankiety, opracowane przez toruńskich socjologów, odpowiadając na pytania związane z tematem spotkania. Wyniki „ankietowania” były prezentowane na bieżąco. Osia dyskusji była sprawa ordynacji wyborczej i okręgów jednomandatowych. Wielkie słowa uznania należą się Profesorowi Zybortowiczowi i Jego socjologom za bardzo sprawne przygotowanie spotkania, znakomitą obsługę techniczną z użyciem środków tzw. audio-wizualnych (skrót dyskusji panelowej na stronie: [www.jow.prv.pl](http://www.jow.prv.pl)).

**11 kwietnia 2003, Włocławek.** Po drodze do Torunia prof. Przystawa spotkał się z prezydentem Włocławka Władysławem Skrzypkim. Spotkanie przygotowali: Ania Niedziałkowska i Tomek Pompowski. Omówiono sprawę zorganizowania kolejnej konferencji we Włocławku.

**11 kwietnia 2003, Kalifornia.** Miesięcznik „News of Polonia”, od pewnego czasu w każdym numerze drukuje teksty poświęcone sprawie JOW. W najnowszym numerze (vol. 8, no. 11, April 2003), dwa teksty: jeden, w języku angielskim, p. Stanisława Tymińskiego pt. „Proportional

Murder" i drugi, w języku polskim, komentarz radiowy Jerzego Przystawy pt. „Czego zabrania Konstytucja?”.

**12-13 kwietnia 2003.** W „Rzeczpospolitej” sobotnio-niedzielnej znajdujemy trzy listy czytelników zdecydowanie popierające JOW. Obok niezmordowanego Mariusza Wisa, pod JOW-em podpisują się pp. Kazimierz Stępień i Andrzej M. Cisek z Jabłonnej.

**14 kwietnia 2003, Toruń.** Gazeta „Nowości” zamieściła obszerny reportaż z Festiwalu Nauki i Kultury pt. „Dlaczego nie ufamy politykom?”.

W ostatnim numerze tygodnika samorządu terytorialnego „Wspólnota” ukazał się artykuł autorstwa Krzysztofa Szmida i Janusza Sanockiego pt. „Większościowo czy proporcjonalnie” relacjonujący przebieg naszych obrad w Bielsku.

**15 kwietnia 2003.** Ukazujące się nieregularnie pismo „Forum Polskie” w dokumencie programowym stowarzyszenia o tej samej nazwie stwierdza m.in.: „Opowiadamy się za jednomandatowymi okręgami wyborczymi. Są one naszym zdaniem jednym z fundamentów demokracji parlamentarnej. Do Sejmu winni być wybierani ludzie mądrzy, cieszący się autentycznym zaufaniem lokalnych społeczności. Mamy dosyć partyjnych leniwców zarabiających ciężkie pieniądze, głosujących na dwie ręce, upijających się w parlamentarnych jadłodajniach”.

**16 kwietnia 2003.** „Rzeczpospolita” wspomina o licznych podpisach, które nadesłane zostały jako poparcie „Apelu do Prezydenta RP”. Wśród sygnatariuszy wymienia m.in. p. Jerzego Iranka-Osmeckiego, ojca prof. Mieczysława Krapca, w sumie kilkanaście nazwisk.

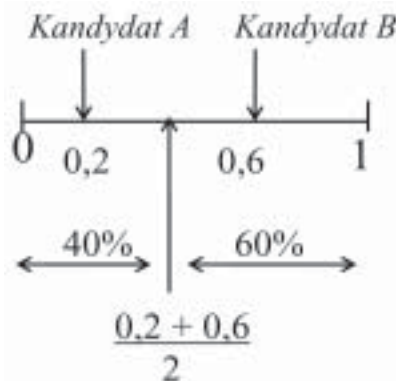
**22 kwietnia 2003.** W „Rzeczpospolitej” fragment listu p. Jacka Wierzchowskiego z Warszawy, zatytułowany: „Połączyć referendum europejskie z referendum konstytucyjnym w sprawie ordynacji wyborczej”. „Wszyscy się zastanawiają, jak uratować referendum europejskie. Jest rzeczą dość oczywistą, że obecne zniechęcenie społeczeństwa musi się przełożyć na niską frekwencję. Ale to nie proboszczowie mają w ręku klucz do serc ludzkich; oni przecież nie namawiali do głosowania na SLD i Samoobronę. Uważam, że jest tylko jeden sposób na uratowanie frekwencji, i to niepewny: połączyć referendum europejskie z referendum konstytucyjnym w sprawie ordynacji wyborczej. Aż się dziwię, że nikt na to nie wpadł. A może nie chciał?”.

Gdyby propozycja p. Wierzchowskiego została przyjęta, wówczas odstąpilibyśmy od lipcowego planu Marszu na Warszawę i zastąpili Pielgrzymką Dziękczynną za Wprowadzenie JOW w Wyborach do Sejmu.

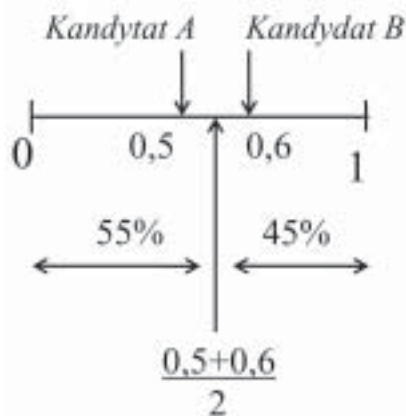
**27 kwietnia 2003.** Tygodnik „Wprost” przynosi interesujący tekst Doroty Macieji i Jarosława Gajewskiego zatytułowany: „Władza pozorów: Cztery mity naprawy III Rzeczypospolitej”. Są to mity: (1) Rządu fachowców, (2) Pokoju na górze, (3) Przyspieszonych wyborów i (4) Reprezentatywnych wyborów. Autorzy podnoszą, że tzw. ordynacja proporcjonalna, której



przyjmuje program bardzo lewicowy, o wartości  $x = 0,2$ , a kandydat B – program umiarkowanie prawicowy o wartości  $x = 0,6$ . Punkt  $x = 0,6$  leży bliżej *Equilibrium* Nasha niż punkt  $x = 0,2$  i dlatego kandydat B otrzyma więcej głos w niż kandydat A. Ilustruje to poniższy rysunek, który pokazuje, że 40% wyborców ma bliżej do kandydata A, a 60% – bliżej do kandydata B.



Załóżmy teraz, że kandydat A zorientował się przed wyborami, że jego bardzo lewicowy program przyniesie mniej głos w niż program kandydata B i dlatego zdecydował zmienić swój program na całkowicie centrowy o wartości  $x = 0,5$ . W tej nowej sytuacji, jeśli kandydat B nie postąpi podobnie i utrzyma swój poprzedni program, przegra z kandydatem A. Teraz bowiem poglądy, aż 55% wyborców są bliższe poglądom kandydata A, a jedynie 45% wyborców – poglądom kandydata B.



Inni autorzy przedstawiają podobne argumenty. Profesor Alberto Alesina z Uniwersytetu Harvard zauważa, że jeśli wyborcy są

bardzo podzieleni, a wybory odbywają się według zasady idealnej proporcjonalności i staje w nich duża liczba partii, najwięcej głos zdobywają partie o ideologiach ekstremalnych. Znowu trzeba zauważyć, że duże podziały wśród wyborców w bardziej prawdopodobne są wtedy, kiedy w życiu publicznym występuje jakaś forma kryzysu.

Lord Norman Lamont, były minister finansów w rządzie Margaret Thatcher, napisał w specjalnym oświadczeniu popierającym polski Ruch JOW, że w Wielkiej Brytanii żaden Hitler nie mógłby zdobyć władzy, właśnie dzięki jednomandatowym okręgom wyborczym. Program nauki historii na poziomie gimnazjalnym w angielskich szkołach obejmuje analizę przyczyn upadku Republiki Weimarskiej w Niemczech w roku 1933. Jako główną przyczynę wymienia się proporcjonalny system wyborczy, który w warunkach ostrego wewnętrznego i zewnętrznego kryzysu gospodarczego wywołanego m.in. krachem giełdowym na Wall Street w 1929 r., masowym bezrobociem oraz kilkucyfrową inflacją, pozwolił dwóm partiom ekstremistycznym, NSDAP i Partii Komunistycznej Niemiec, na osiągnięcie dominującej pozycji politycznej.

Powojenna Pierwsza Republika Włoska, a także Czwarta Republika Francuska, która w 1958 roku porzuciła system proporcjonalny oraz Japonia, która zreformowała prawo wyborcze w 1996 r., uniknęły losu Republiki Weimarskiej. Zdołały bowiem w porę wprowadzić u siebie jednomandatowe okręgi. Polska jest obecnie dotknięta kryzysem o skali porównywalnej z tym, co spotkało Włochy dziesięć lat temu, Francję lat pięćdziesiątych, czy Niemcy z początku lat trzydziestych. Wybory wydaje się prosty: albo JOW, albo dalszy upadek o nieprzewidywalnych konsekwencjach.  
*Southampton, 9 marca 2003 r.*



**Polish American Congress  
New Jersey, Northern Division  
196 Wallington Avenue  
Wallington, NJ 07057, USA  
201-368-7873  
www.polamcon-nj.org**

15 września 2001 r.

## **Oświadczenie KPA New Jersey Oddziału Północnego w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej**

W mediach polonijnych, np. w „Nowym Dzienniku” z 13 sierpnia br., ukazał się „Komunikat Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Waszyngtonie i Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej” (pisownia oryginału). W poprzednich wyborach Kongres Polonii Amerykańskiej New Jersey Oddział Północny protestował przeciwko likwidacji okręgu wyborczego w Passaic uważając, że jest to manipulacja polityczna zmniejszająca elektorat nastawiony niepodległościowo i antykomunistycznie. Od wczesnego Konsula RP w Nowym Jorku Dariusza Jadowskiego, jak i od Ministra Spraw Zagranicznych Władysława Bartoszewskiego słyszeliśmy zapewnienia, że okręg będzie przywrócony w następnych wyborach, a organizacje polonijne będą konsultowane w przypadku istotnych zmian.

Niestety, ani nie byliśmy konsultowani, ani nie ustały manipulacje polityczne ordynacją wyborczą, która zmienia się, ale istota pozostaje, ciągłe manipulacje w celu uprzywilejowania tych, którym zależy na jak najniższej frekwencji wyborczej, czyli tzw. układ Okręgowy Stołu.

Tym razem zamierza się osiągnąć zmniejszenie frekwencji wyborczej przez rygorystyczny wy-

borczej, co tylko tworzy chaos prawny.

Uważamy jednakże, że najważniejsza zmiana jaka powinna nastąpić – jednomandatowe okręgi wyborcze, co pozwoliłoby uzdrowić demokrację polską – do tej pory nie została uchwalona.

Domagamy się liberalnego podejścia, czyli przestrzegania wcześniejszej praktyki w postaci jedynie rejestracji sugerowanej, a nie będącej warunkiem koniecznym głosowania.

Domagamy się także wcześniejszego konsultowania Polonii w sprawach zmian w ordynacji wyborczej i zaprzestania skandalicznej praktyki, rodem z PRL, ciągłych zmian w prawie i w ordynacji wy-

podstawą zaletą ma być „reprezentatywność” parlamentu jest szkodliwym mitem, który w efekcie wytwarza instytucje, destabilizujące państwo. To instytucje państwa są chore, główną z nich jest ordynacja wyborcza i bez jej zmiany mizerne są szanse na naprawę państwa.

**22-28 kwietnia 2003, Trzebnica.** W „Nowej Gazecie Trzebnickiej” nr 16 (337) artykuł prof. Michała Mierzejewskiego pt. „Dlaczego nie bierzemy udziału w wyborach?”. Jest tam też zapowiedź zorganizowania, w najbliższym czasie, konferencji na temat JOW w Trzebnicy!

**27 kwietnia 2003, Szczecin.** W hotelu „Radisson”, pod patronatem prezydenta Szczecina, Mariana Jurczyka, XVII Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem „Poseł z każdego powiatu”. Głównym organizatorem konferencji był p. Włodzimierz Sadowski.

borczej, co tylko tworzy chaos prawny.

Uważamy jednakże, że najważniejsza zmiana jaka powinna nastąpić – jednomandatowe okręgi wyborcze, co pozwoliłoby uzdrowić demokrację polską – do tej pory nie została uchwalona.

Za Kongres Polonii Amerykańskiej New Jersey Oddział Północny  
Andrzej Burghardt – Prezes  
Jerzy Prus – Dyrektor Wykonawczy  
Do wiadomości:

Państwowa Komisja Wyborcza  
Senat  
Sejm  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Media

**Najnowsza książka Jerzego Przystawy: „Sposób”  
do nabycia w wydawnictwie SPES:**

**ul. Szczecińska 11a**

**54-517 Wrocław**

**e-mail: spes@spes.wroc.pl**

**Cena: 15 zł + koszt wysyłki**

**Uwaga! 3 w 1:**

**Pakiet trzech książek: „Otwarta księga”,  
„Trans-Atlantic” i „Sposób” za 30 zł!**

# Sejm – jednomandatowo!

## Rozmowa z prezydentem Włodławka Władysławem Skrzypkiem

**Panie prezydencie, dlaczego popiera Pan jednomandatowe okręgi wyborcze?**

Jesteśmy świadkami rozkładu państwa. Dowiadujemy się, że do Sejmu dostali się ludzie, którzy popełnili przestępstwa. Ci, którzy chcą czerpać korzyści materialne. Mało jest posłów, którym zależy na Polsce. To jest smutne, ale tak to odbieram.

**Czy mógłby Pan ocenić, jakie poparcie miał pan jako poseł a jakie ma pana teraz będąc prezydentem?**

Dziś nie należę do żadnej partii. Ludzie docenili moją uczciwość i fachowość. Postawili w wyborach na najlepszych. I taki sam system w jakim zostałem wybrany – bezpośredni i większościowy – powinien zostać wprowadzony w wyborach do Sejmu.



**Jak ocenia Pan propozycje prezydenta Kwaśniewskiego wprowadzenia jednomandatowych okręgów w wyborach do Senatu?**

To stanowczo za mało. Mamy doświadczenie Włoch. Przed zmianą ordynacji posłowie byli tam tak samo skorumpowani jak u nas. Po wprowadzeniu jednomandatowych okręgów i wyborów większościowych korupcję można było zacząć zwalczać. Te dobre wzory trzeba przenieść do Polski. Dlatego to co powiedział prezydent Kwaśniewski to o wiele za mało. Trzeba wprowadzić jednomandatowe wybory do Parlamentu w stu procentach.



Konferencja w Lublinie

**Biuletyn Informacyjny Ruchu na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych**

Redaktorzy wydania: Agnieszka Przystawa, Romuald Lazarowicz (e-mail: lazarowicz@post.pl)

Foto: Agnieszka Przystawa

**Biura JOW:**

Wrocław, ul. Białokórnicza 3/1, tel. (071) 342 46 44, e-mail: spes@spes.wroc.pl

Janusz Sanocki, Redakcja „Nowiny Nyskie”, ul. Prudnicka 3, 48-300 Nysa, tel./fax 077 433 46 78 lub 077 433 0414

e-mail: nowinys@op.onet.pl

Kłodzko, ul. Bohaterów Getta 1B, tel./fax (074) 867 93 13, e-mail: kontrakt@alpha.net.pl

Jan Zolgird Staniek, 38-400 Krosno, Rynek 17, tel. 0605 356 777, e-mail: jan-arkona@poczta.wp.pl

Włodzimierz Urbańczak, 60-467 Poznań, Zakopiańska 52, tel.: 0603 747 653, email: w.urbańczak@wp.pl

Warszawa, ul. Niemodlińska 52, tel. (022) 812 08 06, e-mail: dakowy@elektron.pl

Lila Badurska, Gdańsk, ul. Heweliusza 10/3, tel. (058) 301 64 37

Stefan Grabski, Biuro Ruchu na rzecz JOW, 80-251 Gdańsk, ul. Batorego 16/1A, e-mail: stefangrabski@wp.pl

Nasze strony internetowe: [www.jow.prv.pl](http://www.jow.prv.pl) [www.jow.pl](http://www.jow.pl)

**Konto Stowarzyszenia na rzecz zmiany systemu wyborczego „Jednomandatowe Okręgi Wyborcze”**

**ul. Białokórnicza 3/1, 50-134 Wrocław): PKO BP SA II o. w Nysie 06 10203714 106100063**

Numer zamknięto 27 kwietnia 2003 r. Nakład: 500 egz., koszt 1 egz. 2,50 zł

